

# Liczą się fakty i argumenty

Brojce  
Gryfice  
Karnice  
Płoty  
Rewal  
Trzebiatów

# gazeta

gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl);

e-mail - [gazetagryficka@wp.pl](mailto:gazetagryficka@wp.pl)

TYGODNIK POWIATOWY Nr 9 (360) Rok VIII 1.3.2012 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

**BETMIX**

**BETON TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD  
[www.betmix.pl](http://www.betmix.pl)  
e-mail: [silos51@wp.pl](mailto:silos51@wp.pl)  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

**Gryfice mają najwyższe podatki od autobusów w Polsce - twierdzi prezes PKS Gryfice Zygmunt Dziewguć**

## Prezes Dziewguć chce przenieść PKS z gminy gryfickiej do brojeckiej, ze względu na wysokie podatki

Studenta lub studentkę o wysokiej kulturze osobistej przyjmę do pracy biurowej w Gryficach.  
Kontakt: tel. 91-384-46-32 w godz. 9.00 - 11.00.

Starostwo Powiatowe kontra Fundacja „Talent - Promocja - Postęp”

Tego jeszcze nie było!

## Będzie bitwa o Gryfice

(GRYFICE) W Gryficach znów pojawi się wojsko! I to nawet radzieckie. Jednak uspokajamy, nie będą strzelać i burzyć budynków, lecz częstować grochówką.

Wojsko pojawi się w niedzielę, 4 marca, w ramach inscenizacji w rocznicę zdobycia przez wojska polskie i radzieckie Gryfic, w marcu 1945 roku. Program obchodów odbędzie się pod nazwą "Bitwę o Gryfice 1945".

W tym dniu miasto będzie świę-

tować rocznicę zdobycia Gryfic z rąk niemieckich. Obchody rozpoczną się Mszą świętą w Kościele Mariackim o godzinie 11.30. Następnie zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem na placu Zwycięstwa, a inscenizacja rozpocznie się około godziny 13.00. W programie, oprócz pokazów, będzie można obejrzeć oryginalny sprzęt wojskowy z okresu II Wojny Światowej. Harcerze będą serwować wojskową grochówkę.

Zaprasza Urząd Miejski w Gryficach. (r)

## Trzeba zrobić, a nie opowiadać bzdury

Blok mieszkalny SM „Nad Regą” nr 60, zbudowany pomiędzy ul. Niepodległości, a ulicą Wałową, jest jednym z największych, jaki SM posiada. O problemach mieszkańców tego bloku rozmawiamy 24 lutego br. na ul. Wałowej.





Kazimierz Rynkiewicz

Gdybyśmy poprzestawali na wiedzy wyniesionej ze szkół, marni byłiby z nas obywatele. Szkoła w ogóle nie wychowuje obywateli, a o takiej jej roli myśleli zapewne założyciele szkół wyższych już kilkaset lat temu, czego przykładem jest Mikołaj Kopernik, uznawany za wybitnego polihistora Renesansu, który będąc księdzem i teologiem zajmował się matematyką, astronomią, medycyną, prawem, ekonomią, a nawet wojskowością. Polihistor to człowiek posiadający rozległą wiedzę z różnych dziedzin. Spodobało mi się to słowo, którego wcześniej nie znałem, ale – jak w tytule – człowiek uczy się całe życie, a szkoła to tylko wstęp do tej nauki, lepszy lub gorszy. Poli oznacza – wiele, a histor – „wiedzący, uczony, sędzia”, czyli wiele wiedzący. Stąd już blisko do historii, która pierwotnie oznaczała „badanie, dochodzenie do wiedzy”.

Dzisiaj historia to „tylko” przedmiot w szkołach, często nie lubiany, a znaczenie pierwotne zostało zamazane. Wynikiem badań historycznych jest opis dziejów, a przedmiotem badań jest z reguły historia człowieka i cywilizacji ludzkiej. Ostatnio rząd, wprowadzając reformę, ograniczył naukę historii w szkołach średnich, „profilując” wiedzę uczniów do potrzeb rynku. Jak ktoś wybierze profil ścisły, to właściwą naukę historii zakończy po pierwszej klasie. Czy w tej sytuacji będzie jeszcze możliwe pojawienie się w naszym kraju polihistora? Czy ktoś jeszcze upomni się o rolę szkoły w kształceniu obywateli? Czy matematyk, inżynier, lekarz, prawnik będzie potrafił zachować się tak, jak Mikołaj Kopernik, który w czasie wojny polsko-krzyżackiej w latach 1520–21, wystając list do króla Zygmunta Starego, prosząc go o pomoc zbrojną przeciw Krzyżakom i zapewniając o wierności pisał, że czynić będzie to, „co przystoi ludziom szlachetnym i uczciwym oraz bez reszty oddanym Waszemu Majestatowi – nawet jeśli przychodzi zginąć”? Kopernik uprawiał wiele dziedzin nauki, ale one stanowiły jedno - wiedzę, która miała służyć ludziom. Rozumiał dzieje człowieka i jego cywilizację. Rozumiał źródło bytu, dlatego dla niego, jako teologa, nauka nie stała w sprzeczności z Bogiem. Rozumiał ten związek i to źródło jeszcze trzysta lat później Adam Mickiewicz pisząc:

Mówisz: Niech sobie ludzie nie kochają Boga  
Byle im była cnota i Ojczyzna droga.  
Głupiec mówi: Niech sobie źródło  
wyschnie w górach

# 1 marca – Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych. Trochę też o edukacji pozaszkolnej

Byleby mi płynęła woda  
w miejskich rurach.

Prawie 500 lat po Koperniku i 200 lat po Mickiewiczu rozumieli to jeszcze ostatni Żołnierze Wyklęci, gdy ginęli w obronie Boga, Honoru i Ojczyzny. Zdawali sobie sprawę, że przyjdzie zaraza i rozerwie to wszystko na strzępy, wywróci świat do góry nogami. A przecież jakże wielu z nich to byli zwykli chłopci, często o słabym wykształceniu, ale już obywatele wolnej Polski roku 1918. I nie chcieli tej wolności oddać.

Dzisiaj nauka w szkole idzie w kierunku kształcenia człowieka jako narzędzia do obsługi rynku sztucznie wytwarzanych i narzuconych potrzeb. Człowiek przez całe dzieje posługiwał się narzędziami, ale one mu służyły do realizacji wyższych celów. Do czego ma służyć człowiek – narzędzie? Człowiek sprowadzony do roli producenta i konsumenta, nie wiedzący, po co produkuje i konsumuje? Nie znający dziejów.

Jako Polacy dźwigamy się z historycznej zapaści PRL-u, próbując zrozumieć nasze dzieje na nowo. W końcu przyszedł czas na odkrywanie najnowszej historii walk o naszą niepodległość. Czasami mam wrażenie, że historia sama prostuje nasze ścieżki, w myśl sentencji, że człowiek strzela, a Pan Bóg kule nosi. Żołnierze Wyklętych, bo o nich mowa, miało nie być. A wracają, jakby z zaświatów. To nauka dziejów dla nas, ale także dla tych, którzy do nich strzelali, grzebali ich pod murami więzień i uklepywali ziemię, by zniknęli na zawsze. Na ich grobach miał powstać Nowy Wspaniały Świat. Dzieje miały rozpocząć się od zera. Należało tylko wykasować starą historię, zwalczyć zabobony, zburzyć kościoły, pałace zamienić na chlewnie, wyrwać z ciemnego ludu ten strach przed kułakami, powołać do życia nową klasę robotniczą, która pod światłym przewodnictwem oświeconych zostanie poprowadzona wprost do rajów na ziemi. Zaistniał tylko jeden problem - co zrobić z tym, który tego nie chce lub w ten raj nie wierzy. Tych należało zamknąć w łagrach i więzieniach i reedukować do skutku. Twórcy tej utopii nawet nie zauważyli, że rewolucja to powtórzona ewolucja, ale skąd mogli to wiedzieć, wychowani na przyspieszonych kursach WKPb. Odrzucając historię nawet nie przyszło im do głowy, że repetują w klasie dziejów. I że wszystko trzeba będzie zaczynać od nowa, chociaż w innych dekoracjach. W następnych stuleciach wszyscy będą zachodzić w głowę, jak po tylu latach rozwoju kultury i cywilizacji możliwe było aż takie barbarzyństwo.

Więc Żołnierze Wyklęci wracają; dla jednych jako naturalni bohaterzy bijący się o fundamentalne wartości cywilizacji chrześcijańskiej, dla innych jako koszmar potwierdzający ducha dziejów, którego tak zawzięcie zwalczali. A co ma na ten temat do powiedzenia polska szkoła? Nic. Kompletnie nic. Odrobienie tej lekcji należy do obywateli. Chociaż na przykład w Gryficach w Gimnazjum nr 1 znalazł się człowiek, który podjął temat i okazało się, że jest on bliski młodym ludziom. Podobną pracę robi nauczyciel w szkole w Redle, w gminie Połczyn-Zdrój. Na 1 marca zapowiadają się obchody w całej Polsce. Ale to dopiero początek, gdyż czeka nas odkrywanie własnej, lokalnej historii Żołnierzy Wyklętych. W każdym miasteczku byli tacy, którzy tworzyli lub próbowali tworzyć po wojnie podziemie antykomunistyczne. Komuniści obeszlęli się z nimi okrutnie. To było po prostu dobijanie resztek wolnej Polski. Aresztowania, prowokacje, wywózki na Sybir, bicie, znęcanie się, zsyłanie do kopalni, wyrzucanie z pracy, konfiskata majątku, po wyjściu z więzień wylczyli bilet i zamknięte perspektywy na całe życie.

Tak było w przypadku kilkudziesięciu osób, które w Złocieniu lub Świdwinie podjęły po wojnie działalność konspiracyjną. Mam przed sobą teczkę akt jednego z mieszkańców Świdwina. W 1951 r., ci młodzi wówczas ludzie, założyli organizację niepodległościową „Konspiracyjne Wojsko Polskie”. W 1954 organizacja została rozpracowana przez UB i wszystkich zatrzymano. Najbardziej aktywnych sądził Wojskowy Sąd Rejonowy w Koszalinie. Wyrok zapadł 22 kwietnia 1954 r. Ich organizację funkcjonariusze UB i sądów we wszystkich dokumentach nazywają „bandą kontrrewolucyjną”, posługując się żargonem typowo sowieckim. Z tych dokumentów można odczytać ówczesną mentalność i matrycę propagandową, które przetrwały do naszych czasów i jakże często są do dziś używane w dyskusjach publicznych.

Tak oto sąd wojskowy ocenił skazanych:

„Przy wymiarze kary w odniesieniu do osk. Dąbrowskiego ma Sąd na uwadze, że podniósł rękę na Władzę Ludową, chociaż zapewniała mu ona możliwość awansu życiowego, zważyć trzeba, że przed otrzymaniem pracy referenta i st. referenta w POM i Domu Książki w Koszalinie, wyzyskiwany był z całą rodziną przez kułaków u których z początku zarabiał na utrzymanie. Znaczące napięcie złej woli oskarżonego widoczne jest w tym, że nawet literackie aspiracje obracał przeciwko Ludowej Polsce, pisał bowiem antypaństwowe, kontrrewolucyjne utwory.

W odniesieniu do Pietraszyna ma Sąd na uwadze, że skorzystał już raz z aktu przebaczenia, gdy w 1947 roku ujawnił się przed władzami jako członek kontrrewolucyjnej bandy, a potem nawrócił znow na drogę zbrodni (żadnej zbrodni nie popełnił – przyp. Red.).

W odniesieniu do Żdzańskiego ma Sąd na uwadze tę okoliczność obciążającą, że jako robotnik miał szczególny obowiązek zapobieżenia wrogiej działalności Dąbrowskiego i innych. Udział w wojnie z hitlerowskimi Niemcami w szeregach I Armii stanowi okoliczność, którą uwzględnić trzeba jako obciążającą, ale i również jako łagodzącą okoliczność, bo z jednej strony zobowiązywał Żdzańskiego do większej wierności Ludowej Polsce, a z drugiej strony stanowi pewną wóbec Polski zasługę.

W odniesieniu do Noworackiego ma Sąd na uwadze jego wysoki poziom umysłowy oraz pochodzenie z kułaków. Jako łagodzącą okoliczność przyjmuje Sąd szczerą postawę oskarżonego na rozprawie”.

Prawda, że brzmi to koszmarnie, ale tacy to byli sędziowie i takie były korzenie PRL.

Broje Gryfice Karnice Ploty Rewol Trzebiatów

## gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

**Współpraca:**  
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

**Reklama:** (tel. 512 138 349).

**Adres redakcji:**  
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,  
tel. 91 38 47 153.  
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730;  
e-mail: wppp1@wp.pl;  
NIP 859-001-19-30; Konto: 72 10202847 0000 1502 0067 0927

**Nakład: 1000 egz.**  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

**Nasze Wydawnictwo wydaje:** „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

**DRUK:** WPPP - Łobez.



# Gryficcy policjanci odzyskali skradzione auto



**(GRYFICE) Gryficcy policjanci odzyskali skradziony tydzień temu w centrum miasta samochód osobowy marki Toyota Avensis.**

Samochód został utracony w nocy, w dniu 24 lutego br. z terenu

posesji przy ul. Niepodległości w Gryficach.

W wyniku szeroko zakrojonych działań policyjnych gryficcy mundurowi odzyskali skradzioną Toyotę Avensis. Pojazd ukryty był w jednym z kompleksów leśnych na terenie powiatu.

W chwili obecnej trwają dalsze intensywne czynności w sprawie, która ma charakter rozwojowy. (kp)



## Zarząd Województwa Lubuskiego

informuje, że

ogłosił II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Rewalu, przy ul. Słowackiego 4 - dz. nr 267 o pow. 0,0599 ha. Przetarg odbędzie się w dniu 18-04-2012 r. Cena wywoławcza: 462 000,00 zł. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 68/45-65-471 lub 68/45-65-343 oraz na stronie internetowej: [www.lubuskie.pl](http://www.lubuskie.pl) (w zakładce nr 8

## AUTO - CZĘŚCI

ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW



ul. Ks. Stanisława Rusa 7, 72-300 Gryfice  
tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661

wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania  
PŁACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT  
**NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!**

Biurowie reklamy  
Gazety Gryfickiej  
Tel. 504 042 532

**PŁYTY OSB**  
NAJTANIEJ. 602 131 760



## CENTRALA NASIENNA ŁOBEZ

ul. Waryńskiego 17  
Tel. 91/ 39 740 61  
Kom. 502 186 190

### PROWADZIMY SKUP ZBÓŻ

- gwarantujemy szybką zapłatę, posiadamy własny materiał siewny, bardzo atrakcyjne ceny, usługowo czystymy, suszymy i zaprawiamy nasiona zbóż, usługowo czystymy nasiona traw.

### PROWADZIMY SKLEP OGRODNICZY

Obecnie posiadamy już w sprzedaży:

- nasiona kwiatów i warzyw
- nasiona roślin poplonowych
- nawozy ogrodnicze
- środki ochrony roślin: sadów, ogrodów działkowych
- nasiona traw
- narzędzia ogrodnicze, folię, włókninę

### Jesteśmy przedstawicielami firmy Solana Polska PROWADZIMY ZAPISY NA ZIEMNIANKI SADZENIANKI

np. Satina, Arcona, Miranda, Natascha, Promadonna, Andante, Red Lady i inne. Posiadamy charakterystykę poszczególnych odmian

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!!!**

## SALON POGRZEBOWY „MORFEUSZ”

Oferuje pełen zakres usług pogrzebowych przy realnie najniższych cenach w Gryficach

- szeroki wybór trumien
- krzyże i tabliczki
- odzież dla zmarłych a także książeczki i różańce
- przewozy krajowe i zagraniczne
- kremacje i ekshumacje

Organizacja pogrzebu na najwyższym poziomie z eleganckimi karawanami windą, oprawą wizualną, akustyczną itd.

Posiadamy własną kwiaciarnię więc wybór kwiatów, wieńców czy wiązanek nie stanowi problemu.

**Koszt całego pogrzebu wynosi już 2.470 zł i to jest realna cena jaką jesteśmy Państwu w stanie zaoferować.** Całkowicie kredytujemy nasze usługi.

Przyjdź przekonaj się i porównaj ceny przecież to nic nie kosztuje.

ZAPRASZAMY



Gryfice ul. Niechorska 1  
Telefony całodobowe  
091 32 78 922 lub 693 909 623

**WIENIEC GRATIS**

## Barierki



(GRYFICE) Od ul. Kamienna Brama do ul. Litewskiej biegnie chodnik powiatowy przy ul. Nadbrzeżnej, poniżej płynie woda w „smródce”. Skarpę nad „smródką” i chodnik przedziela płotek z przerdzewiałych rur i rurek, by nikt do „smródki” nie mógł wpaść.

Rury powykręcane, powycinaane, całość przechyla się w różne

strony i nie zapewnia bezpieczeństwa mieszkańcom Litewskiej i młodzieży z osiedla XXX-lecia PRL, idącej tędy do Gimnazjum nr 1 i LO Chrobry.

W dniach 1-3 maja br. w Gryficach odbędą się Dni Młodych, organizowane przez nasze parafie, na które ma przyjechać 1300 osób. Będą zwiedzać miasto i okolice. Warto pomyśleć o wymianie barierki. M

## Znowu problem (ciekawostki z powiatu)



Zarząd Powiatu zdecydował o zabezpieczeniu w budżecie środków w wysokości 5,5 tys. zł netto plus vat, z przeznaczeniem na wykonanie dokumentacji robót elek-

trycznych związanych z koniecznością przeprojektowania wentylacji mechanicznej i wprowadzeniem do projektu klimatyzacji hali widowiskowo-sportowej w Gryficach. M

## Alejka przy Gimnazjum nr 1



(GRYFICE) Brukarze z ZGK zdążyli przed mrozami położyć ze starobruku nową alejkę przy Gimnazjum nr 1, która jednocześnie jest łącznikiem ulicy Armii Krajowej z ulicą Górską. Alejka jak alejka, ale dlaczego obok niej pozostawiono nowe krawężniki i kostki polbruku? Czyżby w ZGK był nadmiar pieniędzy i materiału? I dlaczego wjazd i

wejście na teren gimnazjum pozostawiono „rozbabrane”? Tłumaczenie, że tamtędy będzie przebiegała jakaś droga nikogo nie usprawiedliwia, bo ewentualna droga może powstać za x lat. Podobnie, jak oddanie do użytku hali widowiskowo-sportowej, dla której to od września drogę wokoło gimnazjum robią i zrobić nie mogą. M

### Redakcja zatrudni osobę chcąca pracować jako dziennikarz.

Mile widziana osoba o wykształceniu kierunkowym lub chcąca nauczyć się dziennikarstwa. Wymagane prawo jazdy i obsługa komputera. CV przesyłać na adres: [gazetagryficka@wp.pl](mailto:gazetagryficka@wp.pl)

# Starostwo Powiatowe kontra Fundacja „Talent - Promocja - Postęp”

**W Sądzie Rejonowym I Wydział Cywilny w Gryficach, 28 lutego br. odbyła się druga rozprawa z powództwa Starostwa Powiatowego o wypowiedzenie umowy najmu budynku przy ul. Wałowej wymienionej Fundacji.**

Powiat Gryficki przed sądem reprezentował adwokat Arkadiusz Wesołowski, ale był ktoś inny (nazwiska nie odnotowaliśmy). Szczecińską Fundację reprezentowała radca prawny Hanna Durka.

Zeznania składali: pan Szuter – prowadzący sklepik w budynku, wynajmowanym przez Fundację, Katarzyna Michnicz – nauczycielka, Joanna Ruta – nauczycielka, Kazimierz Sać – starosta Powiatu, Ireneusz Wojciechowicz – wicestarosta oraz Iwona Żukier – prezes Zarządu Fundacji TPP.

Przybliżając całe zagadnienie trzeba przypomnieć, iż w 2004 roku Starostwo Powiatowe zawarło umowę wynajmu budynku po byłym Studium Nauczycielskim, z Fundacją TPP, na okres 10 lat. Jednym z warunków umowy było, iż uczniowie LO Chrobry będą korzy-

stać z sal lekcyjnych do godz. 14,30, a później rozpoczyna pracę Fundacja i jej uczniowie. W ramach umowy ustalono wysokość czynszu i opłaty za wszystkie media. Budynek pozostawał w zarządzie LO Chrobry i współpraca układała się bardzo dobrze między szkołami tak długo, jak długo dyrektorem LO Chrobry był pan Barcikowski. Dyrektorem Fundacji w 2004 roku został pan Krzysztof Pilch, którego wskazał i popierał na to stanowisko starosta Kazimierz Sać.

Wracając do rozprawy z dnia 28 lutego br., pan Szuter zeznał, iż najemcą pomieszczenia, w którym jest sklepik, jest jego żona, on jest tylko sprzedawcą. Z tego co wie, to czynsz miesięczny wynosi ok. 300 zł, w tym mieszczą się opłaty za media; w tym m.in. za energię elektryczną, ponieważ w sklepiku posiada lodówki, zamrażarkę, mikrofalę, czajniki, farelki itp. Zeznał też na pytanie Sądu, że w salach na parterze byli uczniowie z Gimnazjum nr 3 i LO. Dzisiaj też przychodzą, ale z dużego budynku, przerwy są krótkie i zysku dużego w sklepiku nie ma i dobrze by było, gdyby ten sklepik mógł funkcjonować w dużym budynku. Świadek Katarzyna Michnicz do sprawy niewiele wniosła, podobnie jak Joanna Ruta, która zaślaniała się tajemnicą Rady Pedagogicznej, na której rozmawiano na

temat Fundacji. Przyznała jednak, że o fotel dyrektora Fundacji zabiegała. Pytania do Starosty Powiatu zadane przez pełnomocnika Fundacji:

- Czy wiadomo jest, że Powiat prowadzi proces o eksmisję szkoły Fundacji?

- Czy prowadził pan jakiegokolwiek rozmowy z Zarządem Fundacji, jakiegokolwiek rozmowy?

- Czy proponował pan Fundacji, żeby dyrektorem została pani Ruta?

- Czy był u pana przewodniczący rady fundacji Jacek Piechota i dyrektor Iwona Żukier?

- Czy rozmowy były kurtuazyjne, czy rozmowy były merytoryczne? Czy po wypowiedzeniu umowy najmu były rozmowy?

Odpowiedzi Starosty były lakoniczne – nie wiem, nie pamiętam, od spraw oświaty jest mój zastępca. „Z panem Piechotą rozmawiałem. Znamy się”. Starosta zauważył też, że trwają prace nad stworzeniem spółki komunalnej w budynku zajmowanym przez Fundację, tam będzie jej siedziba. Szybko dodał, że jest to jeden z pomysłów. Nie pamiętał jednak, dlaczego po wygaszeniu zarządu nad budynkiem Fundacji nadal administratorem jest dyrektor LO Chrobry.

Świadek Iwona Żukier, prezes Zarządu Fundacji m.in. zeznała: w 2008 roku pan starosta zaprosił

mnie do siebie i w trakcie rozmowy o problemach Fundacji i naborem uczniów, zapytał – czy jestem zadowolona z dyrektora Krzysztofa Pilcha, a w tym czasie był jakiś incydent z uczniem i mały problem był. Jeżeli jestem niezadowolona z dyrektora – mówił starosta – to on ma inną osobę, która jest rzutka, bardzo dobrze sprawdziła się w jego kampanii wyborczej, ma pomysły.

Odpowiedziałam, że Zarząd Fundacji może się spotkać z tą osobą. Wówczas pan Sać umówił spotkanie z panią Joanną Rutą, która przedstawiła program, opowiadała jakby się wzięła do roboty i o tym, jakie ma wsparcie w Starostwie Powiatowym. Zarząd Fundacji miał ogłosić konkurs na dyrektora w maju lub czerwcu. Poprosiliśmy panią Rutę o dyskrecję, żeby nie było niesnasek do czasu ogłoszenia konkursu, że będzie możliwa zmiana dyrektora. Pani Joanna Ruta mimo prośb o dyskrecję w pokoju nauczycielskim powiedziała, że będzie dyrektorem Fundacji. Zachowała się w sposób, który ją wykluczył z ubiegania się o fotel dyrektora Fundacji – stwierdziła prezes Fundacji.

Wyrok w sprawie wypowiedzenia umowy najmu budynku zostanie ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Gryficach 9 marca br. o godzinie 12.

M

## Mądry po szkodzie

**Jak na gryfickie warunki to można powiedzieć, że działano szybko po próbie (na szczęście nie udanej) podpalenia wieży w Kościele Mariackim. 23 lutego br. wymieniono drzwi prowadzące na wieżę.**

Są tak samo masywne, jak były stare, a służyły przez dziesiątki lat. W drzwiach zamontowano solidne zamki. Ale nie o zamki tutaj chodzi, a o dostępność do kluczy. Jeżeli nadal klucze będzie miał każdy, kto z wieży na Gryfice będzie chciał popatrzeć albo z niej zrobić zdjęcie, czy też na wieży zapalić papierosa, to żaden zamek tu nie pomoże. Odpowiedzialni za wspólne dobro, jaskim jest nasz kościół, też być muszą odpowiedzialni za klucze do drzwi na wieżę. M



## W pierwszym było 200 tysięcy

**Zarząd Powiatu zatwierdził wynik przetargu na świadczenie usług dozoru i ochrony fizycznej obiektu DPS w Jarominie.**

Złożone zostały 3 oferty, z czego 2 zostały odrzucone, ponieważ nie spełniały wymogów określonych w Specyfikacji Istotnych Warunków

Zamówienia. Komisja przetargowa wybrała ofertę najkorzystniejszą cenowo, złożoną przez Agencję Ochrony Osób i Mienia „TOM” z Gryfic, za cenę 382. 579. 20 zł brutto, za usługi świadczone w ciągu 4 lat.

W pierwszym unieważnionym przetargu cena wynosiła 200 tys. zł. M

## Na koszt podatników

Powiatowe Centrum Marketingu wystąpiło z pismem do Gminy Gryfice w sprawie podłączenia gabloty informacyjnej Starostwa Powiatowego do instalacji elektrycz-

nej. Nie dość, że w dzień można oglądać starostę w gablocie, to jeszcze chcą, by w nocy było go widać. Za mało jego facjaty w „Strefie Regi”, „LOGinie”. Trybunie”? M



# Trzeba zrobić, a nie opowiadać bzdury

**Blok mieszkalny SM „Nad Regą” nr 60, zbudowany pomiędzy ul. Niepodległości, a ulicą Wałową, jest jednym z największych, jaki SM posiada. O problemach mieszkańców tego bloku rozmawiamy 24 lutego br. na ul. Wałowej.**

- Na wstępie chce zaznaczyć, że my nie jesteśmy jakąś koalicją anty naszej władzy w Gryficach – mówi pan Kazimierz Sz. - ale mamy problem, który na różnych szczeblach władzy był poruszany. Chodzi o studzienkę na ul. Wałowej, tuż przy naszym bloku. Studzienka, która ma odprowadzać wody opadowe, czy teraz z roztopów śniegu. Jak do tej pory były to czcze gadaniny, typu - mówił dziad do obrazu, a obraz mu ani razu. Chodziliśmy do gminy, starostwa, ZGK i każdy zwał winę na innego, a problem nie został rozwiązany do dzisiaj. Woda zalewa ulicę, studzienka zapchana i nie ma odpowiedzialnego za jej drożność. Za pośrednictwem waszej gazety zwracamy się z prośbą do urzędników, żeby tą sprawą konkretnie się zainteresowali. I to nie ważne, czy robi to burmistrz, czy starosta. Dla nas ważne, żeby ten problem został rozwiązany.

- O drożność tej studzienki zabiegamy od 3 lat – mówi pan S. - Ten budynek nr 60 praktycznie pęka od

fundamentu, a klatka schodowa jest cała popękana od strony ulicy Wałowej. Tutaj widać, że fundament budynku się obniża, od tego bajora na ulicy, bo woda tutaj stoi nawet jak nie pada. Tu nigdy nie jest sucho. Woda wsiąka w fundament, a i dalej stoi na ulicy. Jak długo to ma trwać, aż budynek się zawali? Mówią, że studzienka jest nie drożna. Przecież to widać i żaden fachowiec czy spec od kanalizacji nie musi się wypowiadać. Przyjadą, zobaczą i jada dalej. Opowiadają bzdury, że to wina SM „Nad Regą”, że z naszego dachu woda zalewa ulicę Wałową. Prawda jest taka, że SM, to jest pracownicy, założyli nowe odprowadzenie wód opadowych do studzienek aż do ul. Mickiewicza. To prawda, że w piwnicach mieliśmy wodę, bo blok jest postawiony na tzw. kurzawce, ale i to SM zlikwidowała. W piwnicach zostały zamontowane sączki, zasypane keramzytem i zalane cementem. Wody w piwnicach nie mamy, a to co sączki wyciągają odprowadzane jest do naszej kanalizacji. A tutaj z tą studzienką, to tylko brak dobrej woli odpowiedzialnych za kanalizację w mieście. Przecież widać, że wystarczy ją oczyścić i pod jezdnię przeprowadzić rurę do studzienki zbiorczej po drugiej stronie ulicy. Ale to trzeba chcieć zrobić, a nie opowiadać bzdury, że kanaliza od bloku aż do ul. Mickiewicza jest zapchana, czy też zarwana. Co nas to może obchodzić? Płacimy podatki, w tym również na drożną kanalizację deszczową. I nikt nam łaski nie



zrobi, jeśli problem rozwiąże. Ale oni nawet szlamu z tej studzienki nie wyciągają, bo co ich obchodzi ktoś taki, jak mieszkańcy bloku nr 60.

- Kolego, co ty mówisz? Przecież od 3 lat nikogo tu nie było, żeby chociaż zobaczyć o co chodzi – mówi pan Z. - To my chodzimy do burmistrza, od burmistrza do starosty, od starosty do Zarządu Dróg Powiatowych, stamtąd do ZGK i nikt nie wie, co zrobić, bo to do nich nie należy. To gdzie jeszcze mamy iść? Do wojewody, marszałka, a może pojechać do Tuska zapytać - jak żyć? Bez przesady, zawsze mówiono, że nie ważne jaka ulica - powiatowa czy gminna - to za kanalizację deszczową i ściekową odpowiada ZGK. To niech teraz ktoś z ZGK d...ę ruszy z fotela i przyjedzie,

sprawdzi i naprawi, a jeżeli to do nich nie należy, to niech wskażą tego, kto powinien studzienkę udrożnić. Starosta wszędzie, gdzie może, chwali się przebudową ulic w centrum miasta, to może na ulicy Wałowej zleci zalanie asfaltem dziur i wymianę chodników. Polbruku z odzysku ma aż nadto i rozdaje po wioskach, zamiast w pierwszej kolejności zadbać o chodniki w mieście. Dla turysty ważne są boczne uliczki, nie tylko centrum miasta, a dla nas mieszkańców, ważne jest całe miasto i najważniejsza ul. Wałowa, bo przy niej mieszkamy. I chcemy, niezależnie od pogody, mieć zapewnione normalne przejście ulicą, a nie ciągle brodzenie w bajorze śmierdzącej wody. - mówi pan Z. M

## Znaki czasu



Pawilon handlowy przy WKU, kiedyś zwany „Stodołą”, opustoszał zupełnie. Pamiętamy, że był pierwszym w Gryficach dużym sklepem, gdzie można było kupić „mydło i powidło”. Pamiętamy też jego uroczyste otwarcie, zachwyty nad jego nowoczesnością, ilością kas i dumę, jaka rozpierała gryfi-

czan, że mają tak piękny i nowoczesny punkt handlowy. Długo to nie trwało, jako sklep spożywczy się nie sprawdził. Później sprzedawano w nim różności, aż zamknięto na cztery spusty. Co będzie dalej, czas pokaże. Jak na razie nie widać baneru z napisem – do sprzedania, lub wynajęcia. M

## Drogi nie będzie

**Zarząd odmówił podpisania umowy na dofinansowanie zadania ze środków budżetu województwa dot. przebudowy drogi do gruntów rolnych Bieczyno – Gorzysław.**

Zgodnie z przedstawioną umową Urząd Marszałkowski przyznał na realizację powyższego zadania

dofinansowanie w wysokości 190 tys. zł. Dofinansowanie to zostało zmniejszone w stosunku do wnioskowanej kwoty o ok. 80% i stanowi obecnie ok. 10% całości zadania. Powiat Gryficki i Gmina Trzebiatów nie są w stanie wygenerować ze swoich budżetów dodatkowych środków w wysokości 750 tys. zł. M

**Redakcja Gazety Gryfickiej**

**Gryfice, ul. Wałowa 8/7**

**Tel. 694-664-745,**

**e-mail: gazetagryficka@wp.pl**

**teksty można czytać i komentować  
na stronie internetowej: gazetagryficka.xwp.pl**

**Gryfice mają najwyższe podatki od autobusów w Polsce - twierdzi prezes PKS Gryfice Zygmunt Dzięwguć**

# Prezes Dzięwguć chce przenieść PKS z gminy gryfickiej do brojeckiej, ze względu na wysokie podatki

**(GRYFICE) Czy to możliwe, że gmina Gryfice, która chępi się ostatnio, że chce ściągać przedsiębiorców, pozbywa się ich drakońskimi podatkami? Niestety, tak. Już niedługo najbardziej rozpoznawalna w regionie spółka PKS Gryfice może uciec do gminy Brojce, bo w Gryficach radni ustalili horrendalne podatki od autobusów. Różnica stawek między tymi gminami sięga 450 procent! Nawet w Szczecinie są o ponad połowę niższe.**

Minister finansów co roku ogłasza stawki maksymalne dla podatku od środków transportowych, ale dla pojazdów o masie równej lub wyższej niż 12 ton - również stawki minimalne. Rada gminy, która uchwała ostateczną wysokość podatków, nie może przekroczyć maksymalnych stawek, ale może je różnicować, uwzględniając wpływ środka transportowego na środowisko naturalne, rok produkcji albo liczbę miejsc do siedzenia.

Minister ustalił na rok 2012 maksymalny podatek od autobusów posiadających mniej niż 30 miejsc w kwocie **1820 zł** oraz posiadających równo lub więcej niż 30 miejsc w kwocie **2302,20 zł**.

A jak to wygląda w Gryficach? Odpowiednio: **1.680,88 zł** i **2.277,67 zł**. Jak widać, pierwsza stawka „gryficka” różni się od ministerialnej zaledwie o 139,12 zł, a druga o 24,53 zł!

Można więc śmiało powiedzieć, że w Gryficach obowiązują stawki maksymalne. Gdyby ktoś miał wątpliwości, to porównaliśmy je z kilkoma innymi miastami.

W Kołobrzegu stawki wynoszą odpowiednio: **990 zł** i **1980 zł**; w Goleniowie: **808** i **1739**; jednak już w Szczecinie: **648** i **996 zł**! To jednak nic, w porównaniu do gminy Brojce, gdzie te stawki wynoszą **330** i **500 zł**!!! Różnica stawek między Brojcami a Gryficami wynosi 450 procent!



Prezes spółki PKS Gryfice Zygmunt Dzięwguć.

Od jakiegoś czasu krążyła po Gryficach wiadomość, że spółka PKS Gryfice ma zostać przeniesiona do gminy Brojce, właśnie ze względu na zbyt wysokie podatki, jakie płaci. Zapytaliśmy o to prezesa spółki PKS Gryfice Zygmunta Dzięwguć.

- Szukamy oszczędności, żeby utrzymać firmę. W 2011 roku musieliśmy zapłacić o milion złotych więcej za zakup paliwa, co wynikało z podwyżki cen. Nie mogliśmy aż tyle zarobić, więc firma wygenerowała stratę. W tym roku od stycznia wzrosła akcyza i podatek oraz o 2 procent składka rentowa, a więc znowu wzrosną nam koszty o około milion dwieście złotych. A skąd je wziąć? Ja nie zarobię tego na rynku.

Rząd bardzo sprytnie stosuje tak zwany paropodatek, obciąża wszystkie firmy transportowe i inne;

mamy akcyzę od prądu, gazu i paliw. Płacimy wszyscy, jako konsumenci. A wcześniej został podniesiony wat na 23 procent. My płacimy także podatek z tytułu ochrony środowiska, „od rury”. Firma nie jest w stanie tych obciążeń przyjąć.

Gmina Gryfice ma najwyższe w Polsce stawki podatku od środków transportowych, więc musimy szukać oszczędności i rozglądamy się, gdzie przenieść firmę. W tej chwili wnosimy się z Gryfic. A jeżeli to będzie przeszkadzało radnym, to zmienimy nazwę PKS Gryfice na

inną. My zatrudniamy 300 osób, więc co, mamy zwolnić 50 – 100 osób? Państwo też nie pomaga średnim firmom i nie idzie w kierunku zmniejszenia obciążeń, tylko dokłada paropodatki. Ile tych obciążeń można wytrzymać? Mamy podnieść ceny biletów? Ale ludzie nie zaakceptują już tego. Dlatego rozglądamy się i być może ulokujemy naszą firmę w jakiejś sąsiedniej gminie, może w Brojcach, może w Płotach, ale coś musimy zrobić, by obronić spółkę. - powiedział Zygmunt Dzięwguć. **KAR**



# Liczą się fakty i argumenty

Już na początku lutego br., będąc w gabinecie przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryficach - Krzysztofa Tokarczyka, zwracałam mu uwagę na to, że błędnie przypisuje mi autorstwo pewnego pisma, jakie przez grupę gryficzan zostało w marcu ubiegłego roku wystosowane do Sekretarza Stanu - Pełnomocnika Rządu ds. Opracowania Programu Zapobiegania Nieprawidłowościom Instytucji Publicznych - Julii Pitery. Na sesji Rady Miejskiej w Gryficach, która odbyła się 15 lutego br. także zwracałam uwagę, iż niesłusznie działania „antywiatrakowe” kojarzone są w kręgach gryfickiej władzy głównie z moją osobą. Mimo to jednak pan Tokarczyk w swoim wystąpieniu na falach gryfickiego Radio PLUS we wtorek 28 lutego br. znów mi przypisał autorstwo tego pisma, twierdząc przy tym, że pisma czyta dokładnie! Daje mi to podstawy do twierdzenia, że pan Tokarczyk tendencyjnie próbuje zdyskredytować moją osobą w oczach społecznych. Wiem, że Gazetę Gryficką on czytuje, więc wzywam go do niezwłocznego odwołania swego twierdzenia na łamach właśnie Gazety Gryfickiej. W internecie może przesłuchać swoje wystąpienie radiowe.

Z ww. pismem skierowanym do Julii Pitery miałam okazję swego czasu zapoznać się. Obecnie jestem w posiadaniu kopii tego pisma i załączam ją do niniejszego listu, celem publikacji. Sprawa skargi gryficzan do dnia dzisiejszego (prawie rok czasu!) nie doczekała się rozpatrzenia, a ww. urząd, któremu szefowała pani Pitera, zlikwidowano. W międzyczasie skarżący otrzymali od pani Pitery dwa albo trzy pisma, że sprawa jest w toku - także że jest przedmiotem badania przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Wojewoda Zachodniopomorski potwierdził, iż brak jest w gryfickiej gminie uchwały o aktualności studium, lecz stwierdził też, iż nie ma on instrumentów prawnych do żądania od gminy podjęcia takiej uchwały!? Stwierdzenie dziwne, gdyż nie kto inny, tylko wojewoda jest organem nadzoru na działalnością organów gminy. Pozostaje więc wiara w cud, że przy legalizowaniu podjętej niedawno przez Radę Miejską w Gryficach uchwały w sprawie zmiany studium (Smolecin i Łopianów - wiatraki) wojewoda zachodniopomorski zechce wziąć pod uwagę brak w naszej gminie niezbędnej wcześniejszej uchwały. Minister

Pitera skierowała też prośbę o zajęcie stanowiska przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Szczecinie. We wrześniu ubiegłego roku RIO podjęła decyzję o przeprowadzeniu kontroli doraźnej w Gminie Gryfice, a pismem z końca ubiegłego roku, skierowanym do pani Pitery, zwolniła się już z obowiązku przeprowadzenia kontroli, przywołując przy tym fakt zaskarżenia do sądu administracyjnego uchwały na Stawno - Rotnowo - Lubieszewo, podczas gdy przedmiotem badania miała być sprawa „umów trójstronnych” dotyczących Smolecina i Łopianowa. Taka jest prawda na temat skuteczności działania urzędu pani Pitery.

Jeżeli pan K. Tokarczyk twierdzi, że czyta pisma dokładnie, to ja mu proponuję czytać dwa razy i ze zrozumieniem treści. Nie ma więc w istocie pan K. Tokarczyk czym się zachłystywać.

Odnosnie natomiast skargi złożonej do sądu administracyjnego, to prawda jest następująca: w 2010 r. zaskarżona została uchwała wszczynająca działania planistyczne na obszar Stawna - Rotnowa - Lubieszewa. Argumentacja osoby skarżącej była m.in. taka, że uchwała wszczynająca działania planistyczne, jako uchwała intencyjna, nie powinna określać przedmiotu opracowania, tzn. że nie powinna wskazywać na elektrownie wiatrowe, tylko ogólnie otwierać działania w kierunku zmiany studium. Sąd do tego się nie odniósł, natomiast skupił swoją uwagę na załączniku graficznym do uchwały. To prawda, że skarga została przez sąd oddalona, gdyż stwierdzono, że na tym etapie sprawy nie narusza jeszcze uprawnień osoby skarżącej. Może więc je naruszać dopiero kolejna uchwała, tj. uchwała o zmianie studium. Moim zdaniem wyrok to dziwny, gdyż poprzedni wojewoda zaskarżył do tego samego sądu administracyjnego podobną uchwałę i sąd uznał jego racje, twierdząc, że uchwała wszczynająca określony etap działań planistycznych nie ma prawa określać przedmiotu tych działań, czyli nie ma prawa wskazywać na elektrownie wiatrowe (o dziwo w tamtej sprawie także chodziło o elektrownie wiatrowe). Odrębną sprawą jest to, że w momencie zaskarżenia uchwały Rady Miejskiej osoba skarżąca nie miała jeszcze wiedzy nt. tego, że w gminie gryfickiej nigdy nie podjęto uchwały o nieaktualności studium, a sąd tego nie badał, gdyż zajmuje się

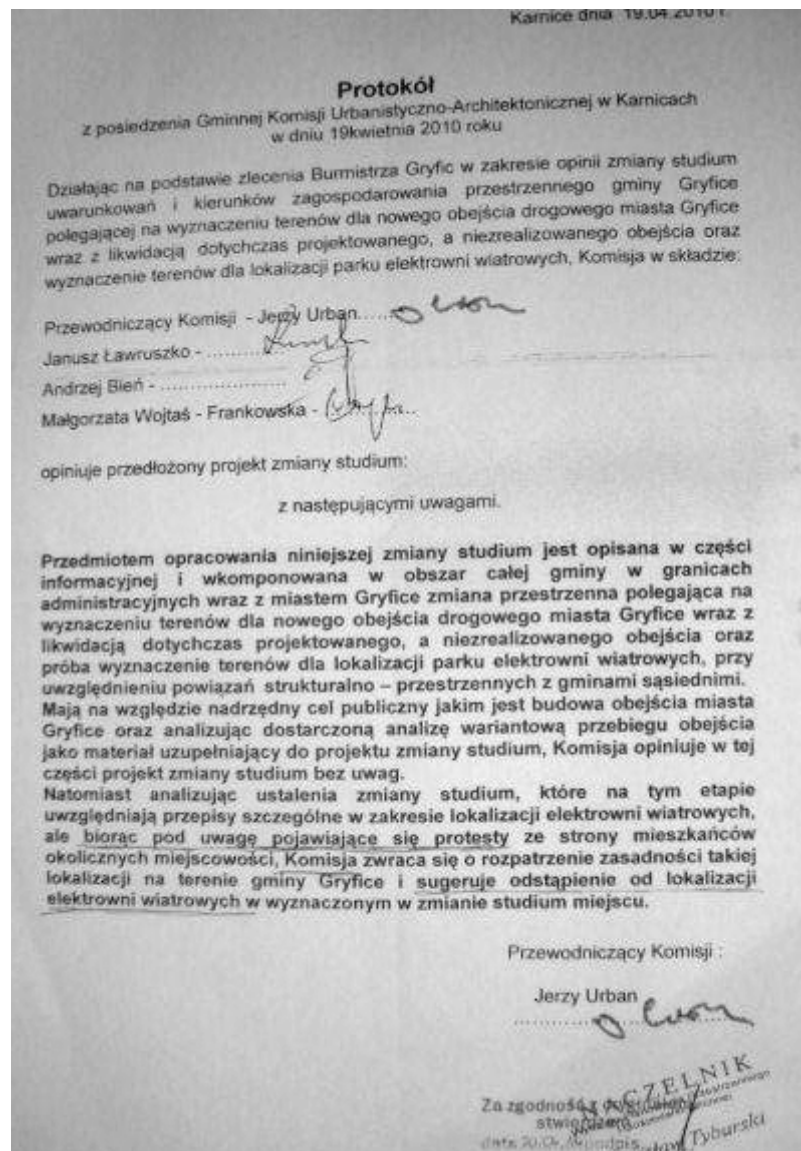
sprawą jedynie w granicach zaskarżenia.

A co do pism gryficzan do wojewody zachodniopomorskiego, to ich treść publikowała swego czasu Gazeta Gryficka.

Niewątpliwą zasługą „walczących z wiatrakami” gryficzan jest to, że pisząc na początku 2010 r. pismo do Prokuratora Okręgowego w Szczecinie (podpisanego przez wiele osób), z prośbą o zbadanie legalności działań organów gryfickiej gminy, wycofały się one z forsowania wiatraków na obszarze Stawna, Rotnowa i Lubieszewa. Z mojej orientacji wynika, iż rozpatrując sprawę prokurator miał na uwadze pojawiające się protesty. Chcę w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że działająca przy wójcie Gminy w Karnicach komisja urbanistyczno-architektoniczna w swojej opinii z dnia 19 kwietnia 2010 r., do projektu zmiany studium na wskazany tu obszar, sugerowała burmistrzowi Gryfic odstąpienie od lokalizacji elektrowni wiatrowych, z uwagi na

pojawiające się protesty. Podkreślam słowo: „pojawiające” się. W kontekście wypowiedzi znawców tematu kształtowania ładu przestrzennego, tj. członków ww. komisji urbanistyczno-architektonicznej (Jerzy Urban, Janusz Ławruszko, Andrzej Bień i Małgorzata Wojtaś-Frankowska) już sam fakt pojawiania się protestów ma być dla burmistrza wyraźnym sygnałem do odstąpienia od lokalizacji elektrowni wiatrowych. Kopię powołanej opinii przesyłam celem publikacji.

O ile w sprawie Stawna - Rotnowa - Lubieszewa sprawa planowania wiatraków jest - powiedzmy - wstrzymana, z uwagi na protesty mieszkańców, o tyle sprawa takich samych, a nawet tych samych protestów, na obszar Smolecina i Łopianowa przez władze gminy Gryfice nie jest w ogóle brana pod uwagę. Burmistrz nadal pewnie szuka reprezentatywnej „próbki”, a przewodniczący Rady Miejskiej w Gryficach wymyśla co rusz jakieś nowe teorie na temat protestów oraz ich liczby, do których to teorii, przez szacunek





do własnej osoby, nie będę się odnosić, bo są po prostu żenujące. Parcie na wiatraki w okolicach Smołęcina i Łopianowa, jakie cechuje obu panów, jako funkcjonariuszy publicznych, to dla mnie sprawa w ogóle żenująca.

Wypowiedziane ostatnio na falach gryfickiego eteru słowa burmistrza Gryfic, sugerujące, iż wiatraki w gminie to oznaka nowoczesności gminy, której nie można zaprzepaścić, rodzą po mojej stronie pytanie: a gdzie pańska kreatywność na rzecz nowoczesności gminy Panie Burmistrzu? Moim zdaniem twierdzenie burmistrza A. Szczygły, że „wniosek” inwestora jest dla niego wiążący i że musi wszcząć procedurę w kierunku zmiany studium, jest z gruntu nieprawdziwe. Wyobraźmy sobie, że w jednym czasie na ten sam obszar składają „wnioski” różni potencjalni inwestorzy z różnym zapatrywaniem na naszą przestrzeń. I co wtedy? Czyj wniosek jest „wiążący”?

Przesyłam też, z prośbą o publikację, kopię protokołu komisji urbanistyczno - architektonicznej działającej przy wójcie Gminy Karnice z dnia 27 listopada 2009 r., w której m.in. zawarte są następujące stwierdzenia odnośnie wiatrakowego projektu zmiany studium w obrębach geodezyjnych Smołęcina i Łopianów: uwaga komisji, aby „uszczegółwić zapisy dotyczące lokalizacji elektrowni wiatrowych, w tym ogólne informacje na temat parametrów” oraz wniosek, że przedłożony projekt studium dopiero po wniesieniu uwag „nadaje się do dalszej procedury”. Członkowie tej komisji to: Andrzej Bień, Janusz Ławruszko, Jerzy Urban i Leszek Jastrzębski. Warto przypomnieć, iż koniec 2009 roku to czas zbierania dopiero pierwszych protestów mieszkańców. Z tego więc powodu mogły one nie być uwzględnione przez komisję. Natomiast na chwilę podejmowania przez Radę Miejską 15 lutego br. uchwały „wiatrakow-

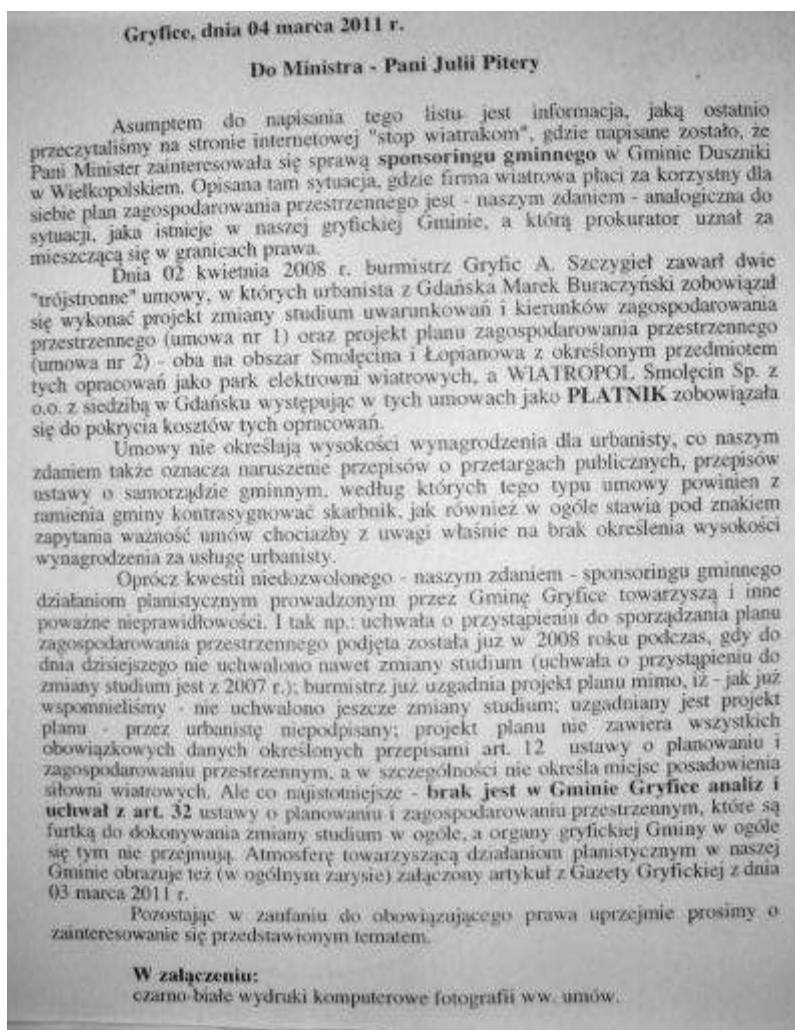
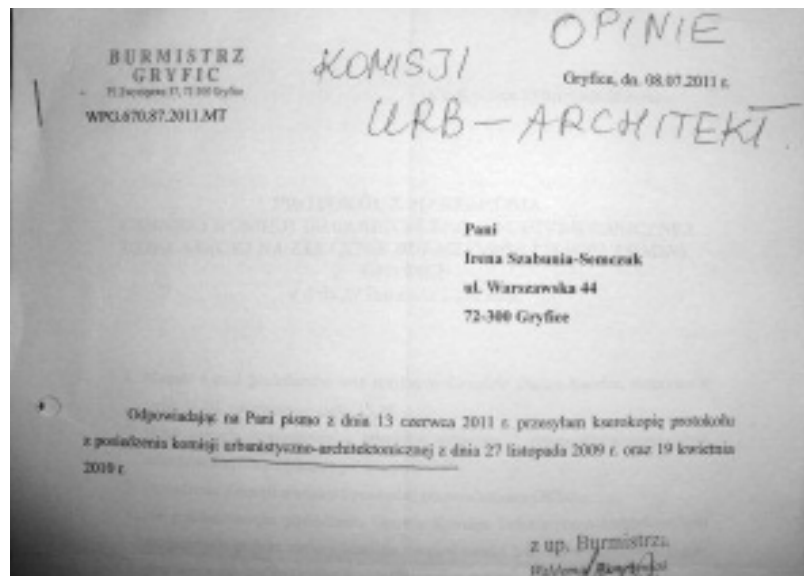
wej” tych protestów było znacznie więcej niż w dniu powstania takiej opinii na obszar Stawno - Rotnowo - Lubieszewo i protesty te złożone już były w gryfickim ratuszu.

Będąc zapraszaną na audycję radiową poinformowano mnie, że burmistrz Gryfic i przewodniczący Rady Miejskiej będą debatowali z nami. Stało się jednak inaczej. Postawiono nas przed faktem dokonanym. Ci, którzy słuchali audycji, mieli okazję przekonać się, jakimi „krzykaczami” jestem ja i pan Grzegorz Burcza. Burmistrz Gryfic i przewodniczący Rady Miejskiej nie chcą z nami rozmawiać, bo się po prostu boją naszych argumentów. To one - nasze argumenty są krzyzące i to o pomstę do nieba, a nie nasze zachowanie, jak sugeruje burmistrz.

Prowadzący audycję radiową ks. Marcula okazał się być nieprzygotowany do niej. W gruncie rzeczy sam chyba nie wiedział, czy jej przedmiotem jest temat bezprawia w gminie, temat wiatraków w ogólności, temat procedur rządzących kształtowaniem ładu przestrzennego gminy, czy też temat szkodliwości wiatraków. Słowem - dobór tematu pod doraźną sytuację.

Przed przystąpieniem do pisania tego listu zasięgnęłam opinii kilku osób nt. ich odczuć związanych z audycją w Radiu PLUS z 28 lutego. Opinie stwierdzały: stronniczość prowadzącego - księdza Sylwestra Marculi. Oczywiście stronniczość na rzecz przedstawicieli gryfickiego ratusza. A przecież audycja ubrana była w ramy cyklu: „Prawda jest tylko jedna?” Wszystko chyba wyjaśnia ten znak zapytania na końcu. Inny ksiądz, Józef Tischner, swego czasu stwierdził nawet, że „jest prawda, tyż prawda i g... prawda”. Może to bardziej pasujący tytuł do programu redaktora S. Marculi.

Irena Szabunia-Semczuk



[www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl)

## Dyskutują na forum Gazety

Na forum internetowym naszej gazety [www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl) trwa dyskusja o wiatrakach w gminie Gryfice. Cytujemy z niego krótki komentarz do ostatniego głosowania radnych na sesji Rady Miejskiej.

**Obserwator(ka)** 2012.02.29 13.12.10 napisała:

Moje pytanie nawiązuje do Twojej wcześniejszej twierdzącej wypowiedzi o tym, że większość rady zagłosowała za wiatrakami, co jest ewidentną nieprawdą. Moje pytanie „O czym ten fakt dla Ciebie świadczy?” zostało postawione w kontekście faktów dokonanych świadczących o innej arytmetyce głosowania niż niesie wieść gminna. Miało i ma na celu pokazać, że:

- mniejszość (8), a nie większość zdecydowała na TAK za budową farm wiatrowych,

- radni wstrzymujący się od głosu z przewodniczącym rady na czele swoją postawą zamydliłi wszystkim mieszkańcom gminy oczy (tym ZA i tym PRZECIW budowie wiatraków),

- większość (11) w kontekście tego głosowania nie ma zdania ws budowy wiatraków

Na pytanie, dlaczego tak a nie inaczej zachowali się wobec swoich wyborców, odpowiedź nasuwa się sama. Przeciwnikom budowy wiatraków (radni wstrzymujący się od głosowania) zawsze mogą wciskać kit, że przecież nie głosowali ZA. Natomiast zainteresowanym (entuzjastom?) budową wiatraków zawsze mogą otwarcie powiedzieć, że nie głosowali PRZECIW. Po co narażać się części wyborców mających odmienny pogląd ws budowy farm wiatrowych, skoro zręczną grą w głosowaniu (wstrzymaniem się od głosu) można „zadowolić” wszystkich - tych ZA i tych PRZECIW wiatrakom.

Jednym słowem większość (11) radnych wyszła naprzeciw oczekiwaniom wszystkich swoich wyborców z Salomonowym iście rozwiązaniem - zadowolili i tych i tamtych. I takim to sposobem można być całe życie i o jeden dzień dłużej, jak mawia Jerzy Owsiak, radnym nie narażając się nikomu. Ci radni swoją postawą pokazują wyborcom, że jest to jakiś sposób na długie beztróskie i bezkonfliktowe życie. Brać gminą kasę (za tzw. diety) z naszych podatków i nic nie robić.

# Umut Yilmaz w Gimnazjum nr 1

**Dnia 27 lutego 2012 r. Gimnazjum nr 1 odwiedził Umut Yilmaz, pochodzący z Turcji, wraz z żoną Karoliną. Jest on właścicielem baru w Gryficach, gdzie serwowana jest znakomita kuchnia turecka.**

Pan Umut Yilmaz zaproszony został na lekcję historii w celu opowiedzenia o swoim kraju, jego kulturze, a zwłaszcza o stosunkach polsko-tureckich. Spotkanie trwało godzinę lekcyjną, a wzięli w nim udział uczniowie klas II A i II E.

Już na początku zaskoczyła nas dobra, jak na dwuletnie przebywanie w Polsce, znajomość języka polskiego. Zadawaliśmy panu Yilmazowi wiele pytań dotyczących m.in. kultury, obyczajów i życia w Turcji. Wszyscy z zainteresowaniem słuchali jego interesujących opowieści. Ciekawym odkryciem było dla nas to, że Papież Jan Paweł II w Turcji szanowany jest z takim samym szacunkiem, jak w Polsce, bardzo interesująca była również wypowiedź o tym, jak w Islamie obchodzony jest Ramadan. Wielkim zainteresowaniem cieszył się język turecki, którego próbkę w piśmie i mowie przedstawił nam nasz gość, i tak oto dowiedzieliśmy się, że UMUT to najpopularniejsze imię w Turcji, znaczące NADZIEJA,



ARSLAN to LEW zaś ADAM to PAN. Nasz gość wykazał się dużą wiedzą o Polakach walczących niegdyś w armii tureckiej przeciwko Rosjanom, podkreślając, że na każdym kroku w Turcji można znaleźć pomniki poświęcone naszym rodakom.

Sam stwierdził, że Turcja i Polska są do siebie bardzo podobne, tylko w Turcji są lepsze drogi, natomiast Polki są zdecydowanie ładniejsze od Turczynek. Na koniec otrzymał duże brawa. Myślę, że to spotkanie wiele nas nauczyło.

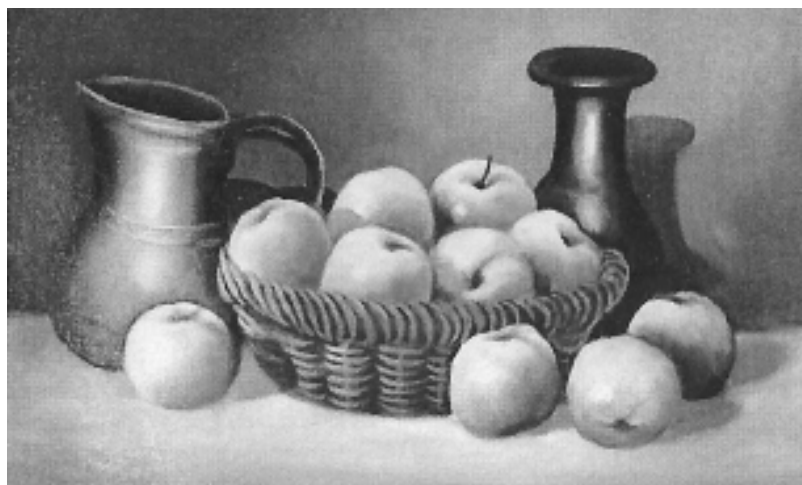
Wzbogaciliśmy naszą wiedzę o nowe ciekawostki i wiadomości o Turcji oraz udowodniliśmy, że potrafimy być bardzo tolerancyjni w stosunku do ludzi innej narodowości, którzy mieszkają razem z nami.

*Karolina Czerewaty, klasa II A*

## Wystawa malarstwa Andrzeja Ruppentala

**Trzebiatowski Ośrodek Kultury serdecznie zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa „Polskie krajobrazy” autorstwa Andrzeja Ruppentala, który odbędzie się 20 marca 2012 roku o godz. 17.00 w Galerii „Feiningr”.**

Andrzej Ruppental urodził się w 1950 roku na Górnym Śląsku. Od 1959 r. mieszka w Mrzeżynie. Zdebiutował w 1970 r. na wystawie



zbiorowej w Warszawie. Swoje prace prezentował na wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju (Wrocław, Kraków, Łódź) oraz za granicą (Rostok, Pilzno, Wilno). Tworzy przede wszystkim

w technice olejnej i pastelu. Jak podkreśla, lubi samotne wyprawy po okolicy, na których podpatruje przyrodę, szkicuje i robi zdjęcia, aby potem wykorzystać je w swojej twórczości.

TOK

## Sać Show

„Strefa Regi” to na powiatowym bezpłatnym rynku prasowym najwyższa półka. Błyszczące kolorowe fotografie, elegancki papier, starannie dobrana czcionka, można powiedzieć Mercedes, zakładając, że „LOgin” to Dacia, a „Trybun Ludu” to Skoda. Wydawcą jest Starostwo Powiatowe w Gryficach, które - co wynika z list płac w nim zatrudnionych - na brak pieniędzy nie może narzekać. Oficjalna nazwa „Strefy Regi” to samorządowy biuletyn informacyjny, a tak naprawdę jest to magazyn (nakład nieznan) wychwalający słowa i czyny starosty Sacia. Zajrzyjmy do najnowszego numeru tegoż biuletynu i tak:

już z okładki na tle młodych użytkowników uśmiecha się do nas szef naszego powiatu,

strona nr 2 to przesłanie starosty do drogich mieszkańców powiatu gryfickiego wraz z jego fotografią,

na następnej stronie starosta odbiera certyfikat ISO i głosi na sesji Rady Powiatu - razem 2 zdjęcia,

strona nr 5 to rozmowa o inwestycjach + 1 zdjęcie,

następna strona to fotoreportaż z finału konkursu DELETE 2012 - 2 zdjęcia starosty wręczającego nagrody młodym mistrzom,

strona nr 7 to fotoreportaż z otwarcia gryfickiego lodowiska - 3 zdjęcia pana Kazimierza,

z lodowiska przenosimy się na studniówkę do „Chrobrego” - pan Kazimierz prowadzi poloneza, tzn. tańczy,

strona nr 10 to rozmowa z preze-

sem strażaków-ochotników???... och przepraszam, prezesem jest dh Franciszek Gródecki,

na następnej stronie jest fotoreportaż z otwarcia drogi Rogowo - Dźwirzyno - 2 zdjęcia, ale już bez sławetnego buta burmistrza Trzebiatowa,

wstrzymując oddech i z wypiekami na twarzy zerkamy na stronę 14, a tu starosta znowu na lodowisku - tym razem w Płotach,

krótka przerwa, a na stronie 18 relacja z Karnic ze światowego dnia pluszowego misia z fotografią ślicznych pluszaków i ... niedowierzanie, konsternacja, łzy w oczach dzieci. Są tylko same misie, nie ma zdjęcia pana starosty!!! Jak można było coś takiego zrobić naszym milusińskim.

Reasumując: na 14 pierwszych stronach zamieszczono 13 (trzydzieści) zdjęć starosty Sacia. Tym samym, niechlubny rekord „LOgina” (9 zdjęć na 12 stronach) został wyznaczony z kroniki dziennikarskiego wladidupstwa.

Już wkrótce otwarcie nowej hali widowiskowo-sportowej w Gryficach. To co będzie się pisało i fotografowało w bezpłatnych gazetach na tę okoliczność to będzie apogeum, przesilenie, punkt kulminacyjny w historii lokalnego dziennikarstwa wazelinowego. Co będzie dalej? Powiat wraz z dyrektorami, zastępcą i doradcą przeniosą do Kołobrzegu, wszakże nowa droga do Dźwirzyna już jest otwarta. A redaktor naczelna Herba? Za publiczne pieniądze dalej będzie pisać o pluszowych misiach i konkursie DELETE 2013. ZS

## Wiceprzewodniczący Rady Gminy Rewal kłamcą lustracyjnym

Przeczytałem na stronie IPN, że wiceprzewodniczący rady Gminy Rewal Pan Karol Ciszek okazał się kłamcą lustracyjnym. Nieprawomocny wyrok sądu w Szczecinie orzeka o zakazie pełnienia funkcji i stanowisk w administracji oraz samorządach etc. etc. na okres 5 lat. Nie wnioskuję, czy Karol Ciszek będzie się odwoływał i nie wnioskuję w motywy lub konieczności, dla jakich zgodził się współpracować ze służbami PRL-u. Znam Karola kilkanaście lat i porównując go z SB-kiem z Pobierowa - miejscowym aktywistą PO (Leszkiem) - mogę powiedzieć, że Karol to facet posiadający cechy organizacyjne przewyższające SB-ka Leszka i dlatego nie mogę się nadziwić, dlaczego się dał skaperować. Co innego, jeśli skaperowali go oficerowie z Kontrwywiadu WOP-u. Oni byli szkoleni przez funkcjonariuszy GRU i KGB. A w Pobierowie była jednostka rakietowa nadzorowana przez GRU i KGB. **Ale ważniejsze dla mnie są komentarze mieszkańców. Jedni wyśmiewają się z Karola i drwią z tego, że świadom swojej współpracy w PRL-u, jako TW nadal ryzykował, chcąc być radnym.** Przecież kiedyś musiało się wydać. Dla tych ludzi - jak widzimy - nie jest istotne to, że Karol był TW, lecz istotne jest to, że się to wydało.

Przed tymi ludźmi Karol nie musi się wstydić.

**Inni rozpowszechniają plotki chyba dla usprawiedliwienia**, że rzekomo Karol został przyłapany na przemyśle papierosów i dlatego zgodził się współpracować. Czy oni nie rozumieją, że wystarczyło dać się ukarać (napisać podanie o ukaranie np. 2000 zł), zamiast pójść na współpracę i donosić na kolegów i sąsiadów? Obie te postawy dowodzą, że część naszego społeczeństwa w 23 lata po komunizmie ma nadal podły charakter, wskazujący na to, że w wielu przypadkach to samo sami robili lub robiliby, gdyby znaleźli się w sytuacji Karola. Przed tymi ludźmi też Karol nie musi się wstydić. Wart Pac pałaca, a pałac Paca.

Tylko niektórzy mają moralne prawo powiedzieć im prosto w twarz: **tajniacy, SB-ecy, WSI-oki, komuchy, złodzieje i kurwy. To wstyd i sromota.** Innie ma się czemu dziwić, że tacy podli ludzie z gminy Rewal popierają Platformę. A kogo oni zechcą popierać? PiS? Albo Kościół? Musi ich być bardzo wielu, więcej niż średnia krajowa, o czym świadczą wybory. Dlatego mogą tu w biały dzień funkcjonować takie patologie jak korupcja, cwaniactwo, chamstwo i kurewstwo. Polityczne kurewstwo, dla którego najważniejsze jest korzyść. Oni po 23 latach od upadku PRL-u nie rozumieją, co to jest demokracja i gmina jako wspólnota. Oni mają tylko jeden cel - nazreć się samemu. Nawet kosztem ogółu.

Mnie ciekawi przede wszystkim to, czy wójt Gminy Rewal rządzi tą społecznością, mając świadomość poziomu ich podłości, czy raczej ta społeczność rządzi wójtem, wykorzystując jego słabości?

**A może to jest koalicja pod znakiem „Idziemy Razem”? Razem z SB-ekami, WSI-okami, tajniakami, złodziejami i kurwami? Zawsze się zastanawiałem nad tym, co się kryje za tym logo „Idziemy Razem”? Kto z kim idzie razem i dokąd?**

Waldemar Jaworowski

czytaj i komentuj  
w Internecie

www.gazetagryficka.xwp.pl

## Starosta jak Kim Dzong Il

Informuję, że w różnych kątach na III i IV piętrze Urzędu Miejskiego w Gryficach można było dojrzeć coś takiego, co szumnie nazwano Samorządowym Biuletynem Informacyjnym „Strefa Regi”. 20-stronicowe wydanie na kredowym papierze, obejmuje miesiące styczeń i luty 2012 roku. Egzemplarz niby bezpłatny, wydawca Starostwo Powiatowe, red. naczelna: Izabela Herba p.o. dyrektora Wydziału Promocji.

Mam to coś w ręku, przejrzałem nagłówki, policzyłem zdjęcia Sacia i wyszło mi, że na 20 stronach jest 13 zdjęć gryfickiego WODZA i dwa wycięcia burmistrzów z istotnych w naszym powiecie miast. Na stronie 11. zamieszczono słynne na całą Polskę zdjęcie z otwarcia drogi Rogowo - Dźwirzyno, na którym wycięto burmistrza Trzebiatowa Zdzisława Matusewicza. W pierwszych publika-

cjach (przez powiatowy marketing) tego zdjęcia, był widoczny burmistrz, w obecnej nawet go wycięto. To może dowodzić, że pani Herba zaczyna myśleć. Nie zmienia to jednak faktu, iż wycięcie ze zdjęcia burmistrza Trzebiatowa i tak pozostanie w świadomości tych, co czytają gazety, oglądają TV Szczecin, lub Fakty w TVN. Błamaż pozostanie blamażem, rodem z powiatowej promocji.

Na stronie 3 mamy notatkę - gryfickie lodowisko „Biały orlik” otwarte, oraz 3 zdjęcia Wodza i ani jednego zdjęcia burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła, a też na otwarciu był i nawet z Wodzem w hokeja grał. Ja mogę za burmistrzem nie przepadać, ale odrobine szacunku należy się facetowi, chociażby dlatego, że w budowie lodowiska Gmina Gryfice partycypowała, dała też swój teren, a

teraz utrzymanie lodowiska obciąża wyłącznie budżet Gminy. Koszt jest duży, zainteresowanie małe. Było duże, ale w okresie ferii, kiedy wejście na lodowisko było darmowe. I praktycznie nie ma się z czego cieszyć. Ale pamiętka w biuletynie zostanie i radosna twarz Wodza w nim zamieszczona także.

Pani Herba informuje, że Biuletyn jest bezpłatny, to niech w następnym wydaniu, za miesiąc, a może trzy, poda do wiadomości publicznej, ile pieniędzy na ten biuletyn wydają poszczególne gminy z naszego powiatu. Ja chcę wiedzieć, jak wysoka jest to kasa, bo to i z moich podatków pani Herba wydaje narcystyczny Biuletynik. Narcystyczny w odniesieniu do wodza, może inaczej, pełen uwielbienia do wodza i jego dokonań na powiatowej niwie.

Podatnik K. Z.



# Walentynki Warsztatu Terapii Zajęciowej

**Dzień św. Walentego, potocznie nazywany walentynkami, obchodzony jest w Polsce już od wielu lat. Zadomowił się zarówno w naszej kulturze, jak i w naszych sercach.**

To czas, kiedy w pełni możemy afirmować swoje uczucia do bliskich nam osób. W tym dniu obdarowujemy się dowodami wzajemnej sympatii, tj. ozdobnymi kartkami z miłymi wyznaniem, słodyczkami i upominkami eksponującymi symbol święta zakochanych - serce w kolorze purpury.

Jako, że każdy z nas doznaje bądź doznawać będzie miłosnych uniesień, które są nieodzownym elementem ludzkiego życia, realizacja idei obchodów dnia św. Walentego była prawdziwie emocjonującym przeżyciem dla zgranej ekipy uczestników i pracowników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Gryfickach, a za taką sprawnie współdziałającą grupę mamy przyjemność i niewątpliwie zaszczyt się uznawać.

Miejsce, nie po raz pierwszy, udostępnił nam do zabawy Gryficki Dom Kultury.

Ów świąteczny czas niósł dla nas z sobą także dodatkowy sympatyczny akcent, jakim było rozdanie w dniu 14.02.2012 r. wszystkim uczestnikom WTZ dyplomów uznania za pracę włożoną w realizację

założeń rehabilitacji zawodowej i społecznej w roku 2011. Wyróżnienia dotyczyły także zaangażowania w działalność kół tematycznych (teatralnego, muzycznego itp.), udziału w szkoleniach przygotowujących do podjęcia pracy zawodowej, efektywnej współpracy podczas realizowania wspólnych projektów etc., wiele jest bowiem aspektów naszej działalności, które umożliwiają wykazanie się inwencją i zaradnością podczas podejmowania nowych wyzwań.

Pełni dumy z osiągniętych sukcesów i zmotywowani do dalszej pracy, dzierżąc w dłoniach dyplomy, pozwaliśmy do pamiątkowych zdjęć.

Dyplomy już rozdane, fotografie - wykonane. Nadszedł czas na składanie miłosnych deklaracji.

W romantyczny nastrój wprowadziły nas wiersze i limeriki opiewające najwspanialsze z uczuć, jakimi możemy obdarzyć drugą osobę - uczucie miłości.

Oczom wszystkich obecnych ukazała się skrzynia zawierająca w swoim wnętrzu kartki wypełnione słowami pełnymi romantycznych marzeń, radości, tęsknot; wszelkich emocji wiążących się nieodmiennie ze stanem zakochania, ale też odnoszących się do uczucia sympatii i przyjaźni.

Adresatów owych wyznań było



wielu, lecz słów opisujących uczucia niepomniernie więcej.

Ale od słów należy przejść do czynów.

Panowie proszą do tańca Panie. Wszystkie pary wirują na sali w rytm romantycznych melodii.

Nadszedł czas na - nieodzowne podczas naszych zabaw - zmagania konkursowe. Panie wiążą krawaty swoim kolegom, albowiem mężczyzna eleganci, to mężczyzna w krawacie, natomiast Panowie mają jedyną w swoim rodzaju okazję popisania się kunsztem w dziedzinie makijażu. Panie były mile zaskoczone zaangażowaniem kolegów w wykonanie wspomnianego dzieła, na wyjątkowo delikatnym materiale, jakim jest kobieca twarz.

Dwuosobowe zespoły, które stały się do kolejnej rozgrywki konkursowej, miały za zadanie ułożyć z

puzzli motyw przewodni naszego spotkania - wspomniany uprzednio purpurowy symbol uczuciowych zawirowań.

Konkurencje ukończone, słodkości - przy niewątpliwym wsparciu z strony dużej rzeszy łasuchów - spalaszowane.

I jedna myśl - ciche zaklinanie losu, towarzyszyło nam podczas trwania zabawy; aby osoby, które darzymy sympatią czy też miłością, pozostały już na zawsze w naszych sercach - oczywiście z wzajemnością.

Tego życzymy zarówno sobie, jak i innym zakochanym.

*„Miłość nie polega na wzajemnym wpatrywaniu się w siebie, ale na wspólnym patrzeniu w tym samym kierunku”.*

Antoine de Saint - Exupery.

WTZ

## Trzebiatowski Ośrodek Kultury OGŁASZA KONKURS NA NAJLEPSZY DOMOWY WYPIEK pod hasłem: „BABY, ACH TE BABY!”

- Celem konkursu jest podtrzymanie tradycji domowego pieczenia bab i babek oraz wyłonienie Mistrza Domowych Wypieków.
- W konkursie może wziąć udział każdy, kto upiecze babę, babkę lub babeczkę według domowego przepisu.
- Nie wprowadzamy ograniczeń surowców - składników ciasta.
- Uczestnicy nie będą podzieleni na kategorie wiekowe.
- W konkursie nie mogą startować zawodowi cukiernicy.
- Uczestnik konkursu zgłasza swój udział telefonicznie 913872614 lub mailem tok@trzebiatow.pl do dnia 12 kwietnia 2012r.
- Upieczoną babę należy dostarczyć do Pałacu - siedziby TOK

13 kwietnia 2012 r. (piątek) do godz. 11.30. Tego samego dnia jury powołane przez TOK, oceni wypieki i wybierze najsmaczniejszy. Jury będzie obradowało podczas otwartej dla wszystkich „Biesiady Bab”, która odbędzie się 13 kwietnia 2012 r. (piątek) o godzinie 12.00 w trzebiatowskim Pałacu.

Wszelkich informacji udziela Marta Górka

UWAGA! Do każdego wypieku dołączyć należy kartkę zawierającą: imię, nazwisko, wiek, dokładny adres i numer telefonu.

## Trzebiatowski Ośrodek Kultury ogłasza konkurs na PALMĘ WIELKANOCNĄ

1. Uczestnikiem może być każdy, kto ma czas i ochotę wykonać piękną wielkanocną palmę: dzieci, młodzież dorośli.
2. Do konkursu kwalifikują się palmy w następujących kategoriach:
  - a/ dzieci przedszkolne i klasy I - III (do 1 metra - prace indywidualne, powyżej 1 metra - prace zbiorowe).
  - b/ klasy IV-VI, gimnazjum, ponadgimnazjalne i dorośli - palmy o minimalnej wysokości 1,5 m.
3. Palmę można wykonywać wykorzystując dowolne materiały (bibuła, suszone kwiaty, bukszpan, słoma). Preferowane będą naturalne elementy zdobień.
4. Prace przechodzą na własność organizatora.
5. Do prac należy dołączyć informacje zawierającą następujące dane: imię i nazwisko wykonawcy, wiek, dokładny adres, telefon, klasę oraz szkołę/placówkę.
6. Gotowe palmy wielkanocne należy dostarczyć do Pałacu do dnia 29 marca 2012 r. godz. 16.00.
7. Prace będą oceniane poprzez Jury podczas prezentacji palm w Pałacu 30 kwietnia 2012 r.
8. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury 13 kwietnia o godz. 12.00.
9. Palmy zostaną wyeksponowane podczas Mszy Św. w Niedzielę Palmową w Sanktuarium M.N.M.P. w Trzebiatowie.
10. Werdykt Jury jest ostateczny i niepodważalny. Organizator zastrzega sobie prawo ostatecznej interpretacji regulaminu Konkursu. ZAPRASZAMY DO WZIĘCIA UDZIAŁU W KONKURSIE!!!

# Chrobry wreszcie wygrał!

**(GRYFICE) Chrobry wreszcie wygrał. W niedzielnym meczu piłki ręcznej juniorów pokonał zespół Nobla Choszczno i to sporą różnicą bramek.**

Pierwsze zwycięstwo w zachodniopomorskiej lidze juniorów odnieśli zawodnicy Chrobrego Gryfice. Około 100 kibiców obserwowało odmieniony zespół, który od pierwszych minut skoncentrowany, waleczny i skuteczny w przeprowadzonych akcjach, dominował na parkiecie w hali Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. Sienkiewicza.

Podopieczni Szymona Łysiaka i Janusza Przybysza z bardzo dobrej strony pokazali się gryfickiej publiczności, która żywiołowo wspierała oklaskami udane akcje naszych szczypiornistów. Zdecydowana poprawa gry w obronie przy systemie 3:3, skutkowałą wynikiem 6:2 już w piątej minucie gry i 10:2 dla gryfi-

czan w dziesiątej minucie gry, a pierwsza połowa meczu zakończona wynikiem 20:7.

Regulamin przewiduje w drugiej połowie meczu możliwość grania w obronie systemem strefy 6:0 lub 5:1 i tutaj nasi zawodnicy poradzi sobie równie dobrze, wygrywając 24:15, a w całym meczu 44:22.

**Zespół Chrobrego wystąpił w składzie:** Binięda Mateusz, Leśniak Maciej, Folwarski Mikołaj, Wodnicki Grzegorz, Jaworski Oktawian, Smurzyński Przemysław, Dylewski Jakub, Kęmpiński Damian, Hovsepyan Mels, Kraus Damian, Ulbrich Mateusz.

Bramki dla gryfickiej drużyny zdobywali: Folwarski - 14, Wodnicki - 10, Smurzyński - 5, Dylewski - 4, Kęmpiński - 3, Ulbrich - 3, Jaworski - 2, Kraus - 2, Leśniak - 1.

Gratulujemy odniesionego zwycięstwa i życzymy dalszych sukcesów, o które będzie niezwykle trudno, gdyż już w niedzielę, 4 marca br., do Gryfic przyjeżdża zespół Energetyka Gryfino, a więc zaplecze



drugoligowego zespołu. Sympatyków piłki ręcznej zapraszamy w niedzielę do hali Szkoły Podstawowej

nr 4 na godz. 12.00. Niewątpliwie doping gryficzanom będzie bardzo potrzebny. (o)

## Zakończenie projektu UNICEF „Wszystkie Kolory Świata”

Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach Oddział dla Dzieci realizowała projekt UNICEF "Wszystkie Kolory Świata". Do współpracy zaproszono uczniów gryfickich szkół podstawowych. W tym celu rozpisano konkurs plastyczny na zaprojektowanie i wykonanie szmacianej laleczki.

W dniu 5 stycznia 2012 r. dokonano podsumowania konkursu, na który wpłynęły 22 prace. Komisja oceniła i nagrodziła najciekawsze pomysły, a zdjęcie zwycięskiej lalki zostało wysłane na konkurs UNICEF do Warszawy. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Szycie szmacianych laleczek kontynuowano w czasie ferii zimowych. Dziewczynki z zapałem przystąpiły do pracy, a czytelnia dziecięca zamieniła się w pracownię krawiecką. Do akcji szycia włączyły się bibliotekarki, mamy dzieci, które wspierała p. Agnieszka Ostrowska, prowadząca firmę MADAME DE MODE. Powstały kolejne 23 laleczki, starannie wykonane i pięknie wystrojone. Wszystkie zostały wyeksponowane w pomieszczeniach biblioteki i szybko znalazły swoich właścicieli, zgodnie z naszym bi-



bliotecznym hasłem: "Wypożycz książeczkę, przygarnij laleczkę". Ogółem w akcję zaangażowało się około 85 osób, a kwota uzyskana ze



sprzedaży maskotek wyniosła 245 złotych i została wpłacona na konto UNICEF'u. Gryfickie dzieci bardzo się cieszą, że mogły przyczynić się



choć w niewielkim stopniu do zwiększenia funduszu na rzecz dzieci w Sierra Leone, a my wszystkim bardzo dziękujemy. A. Burda

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl****(wpłata na konto)**PKO BP Oddział I w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**MIESZKANIA****Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie na wsi – Zakrzyce (gm. Łobez) lub zamienię z dopłatą na mieszkanie w Łobzie. Tel: 661374570

Odnajmę kawalerkę w centrum Łobza. Tel. 721067675

Mieszkanie do wynajęcia w Łobzie. 2 pokoje. Tel: 604403764.

Mam do wynajęcia mieszkanie w Łobzie, tel: 880085176

Spółdzielnia Mieszkaniowa Węgorzynianka sprzedaje mieszkanie 3 pokojowe, 58 mkw. Blizsze informacje tel: 913971515

Sprzedam pilnie mieszkanie 2 pokojowe bezczynszowe. Własne CO plus pomieszczenie gospodarcze. Okolice Reska. Cena 69.000 zł. Tel: 517119882

Wynajmę kawalerkę 30 mkw. w bloku w centrum Węgorzyna. Tel. 667 989 760

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie. Powierzchnia 53 mkw. w bloku na II piętrze, 2 pokoje, plus piwnica. Mieszkanie własnościowe spółdzielcze. Cena 125 tys. zł. Tel. 663 248 859

Wynajmę kawalerkę w centrum Łobza, I piętro, po remoncie. OD ZARAZ. Tel. 883 950 105

Mam do wynajęcia mieszkanie w Łobzie. Tel: 880085176

Wynajmę kawalerkę 30 mkw. w bloku w centrum Węgorzyna. Tel. 667 989 760

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 49 mkw. w Dalnie, parter. Tel. 669 947 364

**Powiat gryficki**

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe w centrum Gryfic, tel: 694613202

**Sprzedam pilnie mieszkanie 2 pokojowe w Gryficach. Tel. 608 168 430**

Wynajmę domek jednorodzinny wolno stojący w Trzebiatowie umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. 75 mkw. Tel. 505 389 183.

**NAUKA****Powiat łobeski**

Matematyka-pomoc. Tel.516166301

**MOTORYZACJA****Powiat łobeski**

Sprzedam samochód ciężarowy Mercedes 11/17, 1995 rok produkcji, skrzyniowy, ładowność 5,200 kg. Tel: 913842511, 692517383.

Kupię Fiata 125 lub 126p Tel: 503789806

Sprzedam komplet opon zimowych do Poloneza, stan bardzo dobry. Tel. 504 042 532

Łobez. Sprzedam na gwarancji nowe światła i alarm do samochodu. Tel. 880 168 304.

**Powiat gryficki**

Kupię części do Fiata 125p, Fiata 126p, Poloneza. Tel. 503 789 806

**USŁUGI**

**Gotówka pod zastaw samochodu (także niezarejestrowanego w Polsce) bez zaświadczeń. Tel: 600450045**

**Powiat łobeski**

Usługi elektryczne, remonty instalacji, pomiary, uprawnienia E i D, wyniesienia układów pomiarowych na zewnątrz, instalacja tv, sieci i internetu. Tel: 691014733

Usługi elektryczne. Posiadam uprawnienia na eksploatację i dozór oraz uprawnienia pomiarowe. Tel. 691 014 733

**Powiat świdwiński**

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

**ROLNICTWO****Powiat łobeski**

Łobez. Sprzedam ziemniaki jadalne Wineta. 7,50 zł za worek 15 kg. Tel (rano i wieczorem): 913976423.

**Bohnhorst InterHANDEL**

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

**NIERUCHOMOŚCI****Powiat łobeski**

Posiadam halę do wynajęcia w Łobzie ul. Waryńskiego, 300 mkw + duży plac. Tel: 506897352

Do wynajęcia budynek usługowo-handlowo- mieszkalny w centrum Łobza. Budynek z przeznaczeniem na biura, sklepy, gabinety. Tel: 604403764.

Oddam w dzierżawę lokal, przeznaczony na działalność gospodarczą, w Łobzie, pow. 100 mkw. Tel. 882 283 333

Wynajmę lokal użytkowy w Łobzie. Tel. 505 184 497

Sprzedam ziemię 8 ha, miejscowość Budziszczce 6. tel. 91 397 5894 . Cena do uzgodnienia

Domy na wsi www.atut-dom.pl Tel. 600 265 547

Działki budowlane:  
- Łobez  
- Zajezerze  
- Tucze nad j.Woświn  
Tel. 600 265 547

**Węgorzyno. Dom 200 mkw/610 mkw. Cena 430.000 zł. Tel. 600 265 547**

**Powiat drawski**

Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Drawska, pl. Konstytucji 6, 18 mkw. Tel: 943632039, 796606351.

**PRACA**

Mężczyzna lat 27 poszukuje pracy jako kierowca lub przyuczenia do zawodu; prawo jazdy kat. B, C (E w trakcie); aktualne badania, karta kierowcy itp., język angielski w stopniu komunikatywnym; tel. 512-766-603.

**Powiat łobeski**

Spółdzielnia Mieszkaniowa Węgorzynianka w Węgorzynie zatrudni pracownika na stanowisku wiceprezes - księgowy. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie, znajomość rachunkowości i finansów, umiejętność zarządzania, znajomość obsługi komputera. Podania wraz z CV należy składać w Spółdzielni Węgorzynianka w Węgorzynie ul. Runowska 20/2 do dnia 15.03.2012 r. Praca w niepełnym wymiarze godzin. Tel: 913971515

Opiekunki Niemcy. Tel. 666 096 761

**INNE**

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.**

**Powiat gryficki**

Sprzedam suknię ślubną, nowa, włoska moda i produkt, 694084240.

Sprzedam suporex 24x24x59 cm, tanio, transport własny, 696075099

Pozbądź się stresu, bólu, cellulitu. Masaż w gabinecie 30 zł. Tel. 792 924 085.

**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Kupię wózek dziecięcy najlepiej 3 w jednym. Tel. 667 329 389

**Region**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Sprzedam silos na zboże i paszę, Zremb, stan bdb., tel. 609124162, 602347305.

**MATRYMONIALNE****Powiat łobeski**

Proszę o kontakt sympatyczną panią, z którą rozmawiałem przy kasie w biedronce, w Łobzie 25.02.2012 r. (sobota) o godzinie 12:30. Tel: +495258401

**MIESZKANIA****Region**

W Białogardzie mieszkanie własnościowe do remontu zamienię na podobne w Złocieńcu. Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, duży korytarz, piwnica, garaż. Powierzchnia 36 m kwadratowych. Centrum Białogardu. Telefon: 788 761 214.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe w Nowogardzie, 2 pokoje, 55 mkw. Cena 125.000 zł, tel: 668927296



# Pomóżmy strażakowi

Szanowni Państwo, szczecińscy strażacy zwracają się z gorącą prośbą o pomoc finansową dla naszego kolegi. Sekcyjny Marcin Cepa, 29-letni strażak z JRG Nr 5 w Szczecinie uległ poważnemu wypadkowi, w wyniku którego stracił obie nogi poniżej kolan oraz ma poważnie uszkodzony staw łokciowy. Mimo poważnych skutków wypadku, zarówno lekarze jak i sam Marcin są optymistami. Ci pierwsi potwierdzają jego zaangażowanie i chęć szybkiej rehabilitacji i powrotu do czynnego życia, on sam natomiast chce uczestniczyć w normalnym życiu - prywatnym i zawodowym. Wierzy w swój powrót do pracy i założenie szczęśliwej rodziny. Pomóżmy mu w tym momencie jego życia, a z pewnością odwdzięczy się nam.

Zakup odpowiednich protez pozwoli mu w pełni samodzielnie funkcjonować - ten młody strażak udowodni, że takie przeciwności losu nie złamią jego charakteru!!

Nam obiecał - a my jemu wierzymy!!!

Zachęcamy do obejrzenia filmu (7:41) o Marcinie wyemitowanego w TVP Szczecin w dniu 24 lutego br. <http://www.tvp.pl/szczecin/nasze-programy/wokol-nas/wideo/240212/6601450>

Wszyscy, którym nie jest obojętna sytuacja poszkodowanego strażaka oraz jego rodziny mogą wesprzeć go na kilka sposobów:

1. Można dokonać dobrowolnie wpłaty na rachunek bankowy Ochotniczej Straży Pożarnej „Szczecin”, ul. Ogińskiego 15, 71-431 Szczecin nr: 50 1940 1076 3020 1482 0005 0000 z dopiskiem: „Pomoc dla Marcina”. Zbiórka prowadzona jest na podstawie zgody MSWiA Nr 263/2011 z dnia 3 listopada 2011 r.

2. Można wziąć udział w charytatywnych aukcjach internetowych na portalu Allegro, z których całkowity dochód będzie przekazany Marciniowi. Przedmioty do licyto-



wania będziemy umieszczali jeszcze przez kilka tygodni. Aukcje dostępne są pod adresem: [http://allegro.pl/listing/user.php?us\\_id=23594265](http://allegro.pl/listing/user.php?us_id=23594265)

3. Można przekazać 1% podatku na rzecz Marcina wskazując w rozliczeniu podatkowym poniższą

organizację pożytku publicznego:

[http://www.straz.szczecin.pl/images/20120210\\_marcin\\_bal/ulotka\\_apel\\_dla\\_marcina.pdf](http://www.straz.szczecin.pl/images/20120210_marcin_bal/ulotka_apel_dla_marcina.pdf)

Uprzejmie prosimy o jak najszersze rozpropagowanie naszego apelu. On pomagał nam, teraz my pomóżmy jemu!!! (o)

# Odświeżamy nasze miasta

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gryficach informuje, że w ramach realizowanego w miastach Gryfice, Trzebiatów, Płoty ogólnopolskiego projektu „Odświeżamy nasze miasta. TOB3CIT (Tobacco Free Cities)” w dniu 24 lutego 2012 r. w siedzibie Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gryficach przy ul. Nowy Świat 6 odbyło się już drugie spotkanie koalicji.

W spotkaniu uczestniczyli dy-

rektorzy, pedagogzy i nauczyciele z placówek gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, funkcjonariusze Policji oraz Straży Miejskiej z Gryfic, Trzebiatowa, Płotów.

Głównym celem projektu jest ochrona zdrowia ludności poprzez wzmocnienie realizacji ustawy z dnia 9 listopada 1995r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Na spotkaniu przedstawiono



tematy dotyczące skali zjawiska palenia tytoniu w Polsce wśród osób dorosłych i młodzieży, przepisy antynikotynowe w Polsce i w innych krajach Unii Europejskiej oraz ogólne założenia, cele projektu. We wszystkich państwach członkowskich UE wyraźna jest tendencja do tworzenia stref wolnych od dymu tytoniowego w przestrzeni publicznej.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gryficach przypomina, że w Polsce zgodnie z obowiązującą wyżej wymienioną ustawą zakaz palenia tytoniu obowiązuje na terenie zakładów opieki zdrowotnej, placówek oświatowych, uczelni, w pomieszczeniach zakładów pracy, obiektów kultury i wypo-

czynku do użytku publicznego, w lokalach gastronomiczno - rozrywkowych, w środkach pasażerskiego transportu publicznego, w obiektach służących obsłudze podróży, na przystankach komunikacji publicznej, w pomieszczeniach obiektów sportowych, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do zabaw dzieci. Właściciel lub zarządzający obiektem lub środkiem transportu ma obowiązek umieścić w widocznym miejscu oznaczenie o „zakazie palenia tytoniu”.

Należy pamiętać, że boczny strumień dymu tytoniowego zawiera 35 razy więcej dwutlenku węgla i 4 razy więcej nikotyny, niż dym wdychany przez aktywnych palaczy. PSSE

**ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150**

**500 702 855**  
**500 702 884**

**www.mk-kwadrat.pl**

**MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ**

ŁOBEZ ul. Browarna kawalerka, pow. 30m <sup>2</sup>	CENA 83.000 zł
ŁOBEZ ul. Kosciuszki, kawalerka, pow. 30,40m <sup>2</sup>	CENA 86.000 zł
ŁOBEZ ul. H. Sawickiej kawalerka, 38,5m <sup>2</sup>	CENA 105.000 zł NOWA CENA!!!
ŁOBEZ ul. Mickiewicza, 2 pokoje, pow. 50,81m <sup>2</sup>	CENA 129.000 zł
ŁOBEZ, ul.Obronców Stalingradu, 3 pokoje, pow. 53,37m <sup>2</sup>	CENA 190.000 zł
RADOWO MAŁE 4 pokoje, pow. 80m <sup>2</sup>	CENA 140.000 zł
ŁOBEZ kawalerka, pow. 32,98m <sup>2</sup> , parter, bezczynszowe	CENA 85.000 zł
ŁOBEZ - kawalerka o pow. 34,35m <sup>2</sup> na I piętrze	CENA 51.000 zł NOWA CENA!!
ŁOBEZ kawalerka o pow. 34,14m <sup>2</sup> , parter	CENA 82.000 zł
ŁOBEZ 2 pokoje, pow. 38,05m <sup>2</sup>	CENA 103.000 zł
ŁOBEZ 2 pokoje, pow. 55,59m <sup>2</sup> -	CENA 115.000 zł
ŁOBEZ 2 pokoje, pow. 42,8m <sup>2</sup>	CENA 100.000 zł NOWA CENA
ŁOBEZ 2 pokoje, pow. 47,95m <sup>2</sup>	CENA 134.000 zł lub zamiana na M1
ŁOBEZ 2 pokoje, pow. 49,7 m <sup>2</sup>	CENA 155.000 zł
ŁOBEZ 2 pokoje, pow. 82m <sup>2</sup>	CENA 164.000 zł
ŁOBEZ 3 pokoje, pow. 55,58m <sup>2</sup> , działka	CENA 175.000 zł
ŁOBEZ 3 pokoje, pow. 64,4m <sup>2</sup> , działka, bezczynszowe	CENA 169.000 zł
ŁOBEZ 3 pokoje, pow. 53,57m <sup>2</sup>	CENA 139.000 zł
ŁOBEZ 3 pokoje, pow. 56,30m <sup>2</sup>	CENA 149.000 zł
ŁOBEZ 3 pokoje, pow. 58,50m <sup>2</sup>	CENA 154.000 zł lub zamiana na M2
ŁOBEZ 3 pokoje, pow. 51,19m <sup>2</sup>	CENA 158.000 zł
ŁOBEZ 3 pokoje, pow. 57,8m <sup>2</sup>	CENA 165.000 zł
ŁOBEZ dwa mieszkania w centrum (parter: 2 pokoje, I piętro: kawalerka)	CENA 189.000 zł
ŁOBEZ 4 pokoje, pow. 56m <sup>2</sup>	CENA 154.000 zł
ŁOBEZ 4 pokoje, pow. 67,7m <sup>2</sup> , parter	CENA 189.000 zł
ŁOBEZ dwupoziomowe, 5 pokoi, pow. 100m <sup>2</sup>	CENA 250.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

**TECHNIKA OKIENNA**  
**SeImOnt**  
 R.P.H.U.  
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.

TWÓJ PRODUCENT:  
**OKIEN I DRZWI PCV**  
**RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice**  
 tel. (091) 384 56 15

REHAU  
 QUALITY OKNA  
 DESIGN

**NA SPRZEDAŻ**  
**DOMY JEDNORODZINNE**  
**W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**  
 w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
**PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka**  
 tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
 e-mail: keramzytsc@wp.pl

# DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

## Mały Konkurs Recytatorski – eliminacje rejonowe



W kawiarence GDK 25 lutego br. odbyły się eliminacje rejonowe Małego Konkursu Recytatorskiego. W przeglądzie udział wzięło 46 recytatorów z całego powiatu. Jury w składzie: Leszek Zalewski – przewodniczący, Krystyna Radom, Róża Szuster oceniło przegląd:

W kategorii: klas I – III wyróżniono: Martę Oświęcimską ZSP Niechorze, Szymona Nowaka SP 3 Gryfice, Oskara Fultowicza SP 3 Płoty, Julię Słowińska SP 3 Gryfice.

Kwalifikację do Przeglądu Wojewódzkiego otrzymała: Eliza Korzeż SP 3 Gryfice.

W kategorii: klas IV – VI wyróżniono: Annę Piskorską SP 2 Płoty, Kingę Mehal SP 3 Gryfice, Gabrieli Kacprzaka SP 2 Płoty, Klaudię Pastrnak SP 3 Gryfice.

Kwalifikację do Przeglądu Wojewódzkiego otrzymała: Marianna Kowal SP 1 Trzebiatów.

W kategorii: klas gimnazjalnych wyróżniono: Katarzynę Starzyńską ZSP Karnice, Aleksandrę Sasin Gimnazjum 3 Gryfice.

Kwalifikację do Przeglądu Wojewódzkiego otrzymały: Malwina Jankowska Gimnazjum nr 1 Gryfice, Julia Chliszcz ZSS Rewal. M



## Eliminacje Rejonowe Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego i Turniej Poezji Śpiewanej

25 lutego br. roku w GDK odbyły się Eliminacje Rejonowe w/w Konkursu i Turnieju, w którym wzięło udział 11 osób. Jury Leszek Zalewski – przewodniczący, Krystyna Radom i Róża Szuster oceniło ;: w konkursie recytatorskim wyróżnienia otrzymali: Angelika Iwoła ZSP Trzebiatów, Igor Witaszek ZSP Gryfice, Aleksandra Brzozowska ZSP Gryfice.

Kwalifikacje do Przeglądu Wojewódzkiego otrzymały: Katarzyna Matusiak LO Gryfice, Paulina Bakalarska ZSP Gryfice.

W Turnieju Poezji Śpiewanej kwalifikacje do Przeglądu Wojewódzkiego otrzymały: Agnieszka Zawadzka LO Gryfice i Marzena

Kruczkowska ZSP Trzebiatów.

Jury oceniło poziom Konkursu jako wysoki i wyrównany. Osoby wyróżnione otrzymały nagrody ufundowane przez Gminę Gryfice, Starostwo jak zwykle zapomniało o nagrodach mimo iż był to przegląd powiatowy. M

